

Zezwala się na dowolne korzystanie z komunikatów
Instytutu Śląskiego dla celów prasowych bez żad-
nego zobowiązania finansowego

INSTYTUT ŚLĄSKI W KATOWICACH

Seria III

Komunikat Nr 27

W siedemsetlecie śmierci księcia śląskiego Henryka I Brodatego

W roku obecnym mija 700 lat od śmierci najwybitniejszego z władców ziemi śląskiej, jednego z największych książąt Polski dzielnicowej. W roku 1238 (w marcu) umarł książę Śląska Henryk I Brodaty. Rządy jego miały ogromne znaczenie tak dla Śląska jak i dla całej Polski — rola, jaką odegrał w dziejach Polski dzielnicowej, nie da się zestawić z działalnością żadnego innego księcia dzielnicowego.

Polska i Śląsk na początku wieku XIII

Aby działalność i zasługi Henryka Brodatego należycie móc zrozumieć i ocenić, trzeba choćby bardzo pobieżnie rzucić okiem na położenie Polski w początkach wieku XIII, w chwili, gdy w r. 1201, po śmierci księcia Bolesława Wysokiego, rządy w dzielnicy śląskiej obejmował syn jego, Henryk Brodaty.

Od lat kilkudziesięciu już, bo od roku 1138, rozbita była Polska na kilka księstw, pod władzą odrębnych dzielnicowych książąt. Dokonany przez Bolesława Krzywoustego podział Polski z czasem coraz bardziej się pogłębiał. Wiązała nadal wszystkie polskie ziemie jedna dynastia Piastowska, ważnym czynnikiem łączności była jedność organizacji kościelnej, wspólnym był język i wiara wszystkich mieszkańców rozbitej na części Polski. Natomiast z biegiem czasu coraz bardziej rozluźniał się związek polityczny między poszczególnymi dzielnicami, coraz bardziej iluzoryczną stawała się władza zwierzchnia księcia krakowskiego nad innymi Piastami. Zasadę senioratu, dającą w myśl testamentu Krzywoustego władzę zwierzchnią nad całą Polską w ręce najstarszego w danej chwili członka

rodziny Piastów, obalił Kazimierz Sprawiedliwy, a obejmujący po nim w roku 1202 rządy w Krakowie jego syn Leszek Biały już zupełnie nie usiłował narzucić swej władzy innym członkom rodziny, rezygnując z ambicji utrzymania zasady jedności całego państwa z Krakowem jako jego stolicą.

Niezależni już od nikogo byli poszczególni książęta dzielnicowi, coraz bardziej w działalności swej interesy ogólne, całości, podporządkowywali swoim celom osobistym czy partykularnym. Jedną z takich dzielnic był i Śląsk, — pod tym jeszcze względem w gorszym od reszty ziem polskich położeniu, że w bezpośrednim sąsiedztwie dwu zaborczych sąsiadów: cesarstwa i państwa czeskiego. Pod względem gospodarczym jeszcze dość zaniedbany, a przede wszystkim poważnie zniszczony szeregiem walk bratobójczych i interwencjami obcych w czasie rządów pierwszego księcia śląskiego Władysława i jego synów.

Rządy Henryka Brodatego na Śląsku

W takich warunkach obejmował rządy w śląskiej dzielnicy nowy książę Henryk Brodaty (tak zwany dlatego, że wbrew panującej wówczas wśród rycerstwa modzie nosił zarost). Pierwszy zaraz rok panowania przyniósł mu straty: oto zbrojnie zawładnął południową częścią Śląska t. zw. ziemią opolską jego stryj Mieszko raciborski.

Pierwszych kilka lat rządów w dzielnicy śląskiej poświęcił Brodaty w pierwszym rzędzie zapobiegliwej działalności wewnętrznej, starając się usunąć skutki poprzedniego zniszczenia, odbudować i podnieść kraj gospodarczo. W tym celu sprowadza do swych rozległych posiadłości niemieckich osadników wiejskich i miejskich, popiera równocześnie tę samą akcję swych poddanych, duchowieństwa i rycerstwa. Równocześnie jednak interesuje się żywo stosunkami panującymi w innych częściach Polski, w szczególności zaś bacznie śledzi przebieg walki domowej, jaka rozgorzała w sąsiedniej Wielkopolsce między księciem Władysławem Laskonogim a jego bratankiem Władysławem Odoniczem. Walce tej kłódzie wkrótce kres, doprowadzając do zgody między obu poważnionymi książętami, uzyskując przy tym przychyłność obydwóch i podnosząc w ich oczach a zapewne i innych książąt Piastowskich swój autorytet. Dalszym dowodem jego zainteresowań, nie zamykających się w ciasnych ramach własnej dzielnicy, lecz obejmujących i resztę Polski,

jest udział w r. 1222 w wyprawie podjętej na Prusy dla położenia tamy napadom ich mieszkańców na ziemie polskie.

Na drodze do zjednoczenia Polski

Wykazując więc choćby w tych kilku wypadkach, że nie obce mu są sprawy całej Polski, zasadniczo jednak Brodaty działalnością swoją obejmował głównie swą własną, śląską dzielnicę. Na szerszą arenę powołały Henryka Brodatego wypadki, jakie rozegrały się na ziemiach polskich w roku 1227 i kilku następnych. Wypadki te zapoczątkowały nową epokę w życiu i działalności Brodatego, dając mu sposobność do wydatnego powiększenia swego dziedzictwa oraz pozwalając mu na wywarcie decydującego wpływu na losy całego państwa polskiego.

Jakież to były wypadki? W roku 1227 ginie w Gąsawie książę krakowski Leszek Biały, — obecny tam również Henryk Brodaty zostaje ciężko ranny i jedynie dzięki pomocy wiernego dworzanina ratuje swe życie. Dzielnicę krakowską obejmuje przy wydatnym poparciu Henryka Brodatego władca Wielkopolski Władysław Laskonogi. — W roku 1229 umiera Kazimierz, książę raciborsko-opolski, a wtedy opiekę nad małoletnimi jego synami obejmuje władca Śląska. — Wreszcie w roku następnym chroni się pod opiekę Henryka wypędzony ze swej wielkopolskiej dzielnicy przez Odonicza Władysława Laskonogi, po czym pragnąc pozyskać sobie pomoc potężnego księcia śląskiego w dalszej walce rewindykacyjnej, testamentem swym przekazuje Brodatemu i jego synowi Henrykowi Pobożnemu (a więc dziedzicznie) całą swą wielkopolską dzielnicę, oraz wraz z opieką nad małoletnim synem Leszka Białego, Bolesławem Wstydlwym, prawo do rządów w Krakowie i ziemi sandomierskiej. Testament ten wszedł bardzo szybko w życie, bo już w następnym, 1231 roku, umiera Laskonogi, a wtedy Henryk Brodaty, który już w r. 1230 przyjął tytuł: „dux Silesie, Polonie (tj. Wielkopolski) et Cracovie”, obejmuje zapisane mu przez Laskonogiego dziedzictwo.

Realizacja jednak zapisu Laskonogiego nie przysła Henrykowi tak łatwo, na drodze do niej spiętrzyły się poważne trudności, wynikające głównie z pretensji Konrada mazowieckiego do spadku po swym bracie Leszku Białym, oraz pretensje Odonicza, który tymczasem wbrew brzmieniu testamentu swego stryja zagarnął Wielkopolskę. I wtedy zabłysnął w pełni talent, głównie dyplomatyczny,

Henryka Brodatego. Oto najpierw nie tylko potrafił skłonić do zrezygnowania ze swych pretensji Konrada, ale nawet pozyskawszy sobie przychylność rycerstwa ziemi krakowskiej potrafił zapewnić sobie w Krakowie znacznie mocniejsze i trwalsze stanowisko niż mu je dawał testament Laskonogiego. Oto wkrótce po objęciu Krakowa uzyskał Henryk Brodaty od rycerstwa tej ziemi zgodę na zmianę swych praw do tej dzielnicy, którą obecnie rządzić miał nie jako opiekun Bolesława Wstydliwego (a więc jedynie do czasu jego pełnoletniości), lecz jako s e n i o r rodu Piastów (a więc dożywotnio!)... W ten sposób przywróciwszy walor dawno zapomnianej zasadzie senioratu¹⁾ swe czasowe prawa do rządów w Krakowie zamienił na dożywotnie. Dalszą troską miała być ich zamiana na dziedziczne.

Trudniej znacznie poszła sprawa w Wielkopolsce. W czasie wyprawy przeciw Odoniczowi osaczony przez niego, musiał Henryk Brodaty rzec się tych wszystkich praw, jakie mu dawał zapis Laskonogiego. W następnym jednak roku, 1234, wezwany przez zbuntowane przeciw Odoniczowi rycerstwo zbrojną ręką zagarnął większą część Wielkopolski. Rządy więc w tej dzielnicy dała mu wola tamtejszego społeczeństwa i zwycięska wojna. I wtedy stał się Henryk Brodaty władcą prawie całej Polski, bo podlegał mu Śląsk, Wielkopolska (z ziemią lubuską, którą odzyskał z rąk niemieckich), ziemia opolska, krakowska, — i pośrednio, z racji opieki nad Bolesławem Wstydliwym, ziemia sandomierska.

W ten sposób, używając wszystkich posiadanych atutów, wykorzystując umiejętnie i konsekwentnie wszelkie sprzyjające mu okoliczności, złączył pod swym panowaniem rozbite dotychczas na dzielnice państwo polskie.

Plany koronacji

I wtedy, osiągnąwszy konsekwentną i rozważną polityką tak wiele, bo objąwszy władzę nad wielką częścią Polski, śmiało sięgnął Henryk Brodaty po cel następny: postanowił państwu polskiemu przywrócić blask królewskiej korony! Pod sam koniec panowania

¹⁾ Warto przy tym zwrócić uwagę, że zdaniem Grodeckiego, Historia Śląska, t. I, str. 196 i n., Henryk Brodaty myślał o przywróceniu tej zasady znacznie wcześniej, bo około roku 1210. Mianowicie jego to widzi Grodecki pod ogólnym określeniem „dux Silesie“, który — jak wynika z bulli papieża Innocentego III — zwracać się miał do niego z prośbą o przywrócenie senioratu.

zwrócił się do cesarza Fryderyka II, aby przy jego pomocy uzyskać królewską koronę dla swego syna Henryka Pobożnego, — jego chciał uczynić królem zjednoczonej przez siebie Polski. Nie wątpił, że syn ten dorósł tego zadania, że królewską koronę godnie nosić potrafi. Przygotowywał go bowiem do przyszłych rządów bardzo skrupulatnie, wciągając od wczesnej młodości do udziału w różnych aktach państwowych, a wreszcie w roku 1234 czyniąc go jakby swym namiestnikiem w Wielkopolsce, pozwalając już wtedy przyjąć tytuł księcia Śląska i Wielkopolski, a więc tych ziem, które miał po nim objąć prawem dziedziczenia. Zapewnił też Brodaty swemu synowi silne poparcie w ziemi krakowskiej, która — jak się to okaże w chwili śmierci Brodatego — mimo że nie należała się jego synowi dziedzicznie, bez żadnego oporu uznała go swym władcą. A wreszcie królewska korona na głowie Henryka Pobożnego musiałaby umocnić bardzo poważnie jego stanowisko, dając mu silną podstawę do podporządkowania swej władzy pozostałych członków rodziny Piastowskiej. Nie zrealizował jednak swego ostatniego planu Henryk Brodaty, umiera w roku 1238. Nie spełnił go też Henryk Pobożny, — zginął już w trzy lata później na pobojuwisku lignickim.

Zasługa i błędy Henryka Brodatego

W ogólnym rachunku działalności Henryka Brodatego trzeba też wspomnieć i o jego błędach. Z punktu widzenia polskiej racji narodowej i państwowej popełnił dwa. A więc najpierw to, że przejęty chęcią jak najskuteczniejszego podniesienia gospodarczego swej dzielnicy, sprowadzał w tym celu niemieckich osadników. Nie dostrzegł niebezpieczeństwa, jakie osadnictwo to niosło dla struktury narodowościowej Śląska i w ten sposób, niewątpliwie wbrew swej woli i najlepszym chęciom, pomnażał siłę tego elementu, który w przyszłości w dużej mierze pracować będzie nad rozluźnianiem więzów Śląska z Polską, tych więzów, które właśnie Brodaty swą polityczną działalnością tak mocno nawiązał. I błąd drugi, popełniony w ostatnich chwilach życia, iż o koronę królewską dla swego syna zabiegać zaczął u cesarza, gdy łudził się, że przy poparciu Niemiec można dążyć do zjednoczonej, niezależnej Polski.

Te dwa jednak błędy nie potrafią przeważać ogromnych zasług tego największego z książąt śląskich. O wiele bowiem większe znaczenie miało dla Śląska i Polski to, że przez umiejętną działal-

ność polityczną, wspartą w razie potrzeby akcją orężną, skupił w swym ręku większość ziem polskich, przerywając właściwie na czas swego panowania okres rozbitcia dzielnicowego, — że przypomnieć pragnął zapomnianą godność królewskiej korony dla władcy Polski, że wreszcie wskazał innym Piastom drogę, jaką dążyć można do wydobycia Polski z tak zgubnego dla niej rozbitcia dzielnicowego.

I w tym przede wszystkim wielkość i ogromna Henryka Brodatego zasługa...

Dr Kazimierz Popiołek

Katowice, w lipcu 1938

NOWE WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

Kazimierz Nowakowski, *Zaopatrzenie w wodę górnośląskiego okręgu przemysłowego*. Katowice 1938. Stron 62, 6 ilustracji, 2 mapy. Cena zł 4.— („Zagadnienia gospodarcze Śląska" — Nr 13).

W serii wydawnictw o treści gospodarczej Instytut Śląski opublikował świeżo powyższą pracę dyrektora Państwowych Zakładów Wodociągowych na Górnym Śląsku. Czytelnik znajdzie w niej przejrzysty obraz skomplikowanego problemu zaopatrywania zagłębia górnośląskiego w wodę. Autor rozpoczyna od naszkicowania stanu sprzed wojny światowej, przedstawia następnie wszystkie zmiany, jakich trzeba było dokonać w wyniku ustalenia nowej granicy polsko-niemieckiej na Śląsku, dochodząc w ten sposób do stanu obecnego. Problemy, jakie się wyłaniają w sprawie zaopatrzenia Śląska w wodę na najbliższą przyszłość, są przedmiotem rozważań autora w ostatnim rozdziale interesującej broszury.